

Sygn. akt II W 2035/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Płocku Wydział II Karny Sekcja ds. wykroczeniowych w składzie:

Przewodniczący SSR Dariusz Kondziewski

Protokolant Damian Lis

bez udziału Oskarżyciela

po rozpoznaniu dnia 26.04.2017r., 01.06.2017 r., 03.07.2017 r., 25.07.2017 r., sprawy przeciwko **P. R. (1), synowi G. i E. z domu W., urodzonemu (...) w T.**

obwinionemu o to, że w dniu 24 września 2016 około godziny 01:12 w P. przy ul. (...) w markecie (...) dokonał kradzieży plastrów wyjętych z opakowania o wartości 8,99 zł. na szkodę (...) Sp. z o.o. P. ul. (...),

- to jest za wykroczenie z art. 119 § 1 k.w

ORZEKA:

1. Obwinionego **P. R. (1) uniewinnia** od popełnienia zarzucanego mu czynu,
2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

.....

POUCZENIE

1. Od wyroku sądu pierwszej instancji służy stronom apelacja (art. 103 § 2 k.p.w.).b)
2. Wyrok można zaskarżyć w całości lub części (art. 103 § 4 k.p.w.).
3. Apelację wnosi się na piśmie w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty otrzymania wyroku wraz z uzasadnieniem.b) W wypadku, gdy uzasadnienie wyroku zostało przedstawione wyłącznie w formie ustnej, apelację wnosi się na piśmie w terminie zawitym 7 (siedmiu) dni od daty otrzymania wyroku wraz z przekładem tego uzasadnienia. Wniesienie apelacji przed upływem terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku albo wniosku o przekład uzasadnienia wyroku przedstawionego w formie ustnej wywołuje skutki wskazane odpowiednio w art. 35 § 1 k.p.w. albo art. 82 § 7 k.p.w. (wniosek o uzasadnienie wyroku bądź sporządzenie przekładu uzasadnienia wyroku przedstawionego w formie ustnej, sporządzenie uzasadnienia bądź przekładu uzasadnienia przez sąd, doręczenie uzasadnienia bądź przekładu uzasadnienia) i podlega rozpoznaniu; można ją uzupełnić w terminie 7 (siedmiu) dni (art. 105 § 1-2 k.p.w. i art. 122 § 2 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Czynność procesowa dokonana po upływie terminu zawitego jest bezskuteczna (art. 122 § 1 k.p.k.w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin. Jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy, czynność można wykonać następnego dnia (art. 123 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej, w polskim urzędzie konsularnym lub złożone przez żołnierza w dowództwie jednostki wojskowej albo przez osobę pozbawioną wolności w administracji odpowiedniego zakładu, a przez członka załogi polskiego statku morskiego – kapitanowi statku (art. 124 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana; to samo stosuje się do osób nie będących stronami (art. 126 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

4. Apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).
5. Apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych (art. 447 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).
6. Apelację co do środka karnego uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o środkach karnych. Zaskarżyć można również brak rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego (art. 447 § 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).
7. W apelacji można podnosić zarzuty, które nie stanowiły lub nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia (art. 447 § 4 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).
8. Podstawą apelacji nie może być błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, oraz rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, związane z treścią zawartego porozumienia w sprawie wydania wyroku skazującego, wymierzenia określonej kary lub środka karnego lub rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu (art. 447 § 5 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).
9. Prezes sądu pierwszej instancji odmówi przyjęcia apelacji, jeżeli apelacja zostanie wniesiona po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalna z mocy ustawy (art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).
10. (inne informacje wskazane przez sąd, nieuwzględnione w pkt 1-9)c)

Wyjaśnienie:

W treści pouczenia, w nawiasach wskazano podstawę prawną danego twierdzenia; użyty skrót „k.p.k.” oznacza ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 1997 r. Nr 89, poz. 555 i niektórych Dziennikach opublikowanych później; skrót „k.p.w.” oznacza ustawę z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 2013 r. poz. 395 oraz niektórych Dziennikach opublikowanych później.

- a) stosuje się w sprawach o wykroczenia, z wyłączeniem spraw o wykroczenia skarbowe
- b) uwzględnia się, o ile ustawa nie stanowi inaczej
- c) uwzględnia się, o ile sąd tak postanowi

Sygn. akt II W 2035/16

UZASADNIENIE

Oskarżyciel publiczny – Komendant Miejski Policji w P., wniósł o ukaranie P. R. (1) za to, że w dniu 24 września 2016 r. około godziny 1:12 w P. przy ul. (...) w markecie (...) dokonał kradzieży plastrów wyjętych z opakowania o wartości 8,99 zł na szkodę K. Polska Markety Sp. zo.o., tj. za wykroczenie z art. 119§1 kw.

Na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

24 września 2016r. w godzinach nocnych P. R. (1) wykonywał w markecie(...) prace remontowe. Około 1:12 wchodząc z kolegami na teren sklepu, oglądał towary na półkach sklepowych. Po pewnym czasie pracownik ochrony wezwał do pomieszczeń ochrony i zarzucił mu dokonanie kradzieży plastrów z opakowania znajdującego na regale, w okolicy którego P. R. oglądał produkty wystawione do sprzedaży.

P. R. (1) nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu. Potwierdził, iż przechodził obok regałów, na których znajdowały się plastry, jednak ich nie brał, oglądał jedynie produkty firmy (...). Wprawdzie chciał zapłacić kwotę 9 zł za ten towar, ale tylko dlatego by mieć święty spokój i by nie wzywano policji. Tymczasem ochroniarz, twierdził że ma wszystko nagrane na monitoringu, którego jednak mu nie okazał, wskazując że obejrzy go w sądzie, po czym wezwał policję (vide k. 38-39).

Z kolei świadek M. I. – funkcjonariusz policji – zeznał, że został skierowany na interwencję w sprawie, w której pracownik ochrony Ł. C. (1) zgłaszał kradzież plastrów, czy też jednego plastra z pudełka, dokonaną przez pracownika wykonującego prace remontowe. Świadek nie oglądał monitoringu, nie wiedział czy był dostępny, a pracownik ochrony chyba nie pokazywał mu opakowania tych plastrów, chyba go nie odzyskano. Ponadto świadek wskazał, iż zatrzymany nie pasował do kradzieży, bowiem miał przy sobie telefon wart kilka tysięcy złotych, a ukraść miał plaster za kilka złotych (vide k. 40).

Przesłuchany w charakterze świadka menedżer marketu – P. O. – zeznał, że jeśli firma przesłała policji informację, że brak jest żądanego nagrania kradzieży z powodu braku archiwizacji (vide k. 11), to nagrania nie było. Do zabezpieczenia nagrań wzywania jest firma zewnętrzna i zawsze jest to czynione na żądanie policji. Jeśli jednak policja żądanie kierowała do Pana C. w trakcie interwencji, to mógł być problem z uzyskaniem zapisu z monitoringu, jeśli zaś sam świadek dostawał żądanie, to zawsze zapis był policji udostępniany. Wskazał też, że aktualnie Ł. C. (1) – pracownik ochrony, nie pracuje już w jego markecie, albowiem został zwolniony przez jego pracodawcę z uwagi na niewłaściwe wykonywanie obowiązków. Z kolei w odniesieniu do zasad postępowania ze skradzionymi a odzyskanymi towarami wskazał, że towar pełnowartościowy wraca na półkę, jeśli zaś jest uszkodzony to przekazywany jest do strat i odpisywany – robi to on albo inna osoba upoważniona. Jednak w tej sprawie na dokumencie zatrzymania (vide k. 2-3) nie ma podpisu żadnej takiej osoby (vide k. 51-52). Następnie na żądanie sądu – po ustaleniu w sklepie ruchu towarów z kategorii plastry opatrunkowe – P. O. na piśmie wskazał, że w okresie od 24 do 27 września 2016 roku nie zarejestrowano żadnego odpisu – utylizacji towaru w postaci zestawu plastrów V. o wartości 8,99 zł, zarejestrowano jedynie sprzedaż podobnych towarów (vide k. 48).

Świadek Ł. C. (1) zeznał natomiast, że odzyskany od obwinionego towar został przekazany do precenienia, nie nadawał się do sprzedaży. Odzyskane plastry zostały oddane, jednak kierownik nie podpisał dokumentu, bo miał to zrobić później. Policja nie oglądała nagrania, oglądał je kierownik i drugi pracownik ochrony M. K., a było na nim widać jak obwiniony podchodzi do regału z plastrami, bierze je i chowa, a pudełko zostało odstawione. Świadek plastrów przy zatrzymanym nie znalazł, nie wiedział co się z nimi stało. Nie wyjaśnił przy tym co stało się z opakowaniem, które obwiniony miał odłożyć po opróżnieniu. Świadek ponadto wskazał, że wypowiedział umowę o pracę, albowiem szefostwo kazało pracownikom ochrony fałszować dokumenty, dublować ujęcia, lecz on tego nie robił (vide k. 86-87).

W związku z twierdzeniami Ł. C. sąd przesłuchał także w charakterze świadków S. W. – kierownika nocnej zmiany z 24 września oraz M. K. – pracownika ochrony asystującego Ł. C..

S. W. zeznał, że został poinformowany przez kierownika ochrony o kradzieży plastra. Nie widział jednak, jak przebiegała kradzież, nie widział też skradzionych towarów. Nie zostały mu przedstawione tej nocy do podpisania

dokumenty dotyczące odzyskanych niepełnowartościowych towarów. Świadek wskazał przy tym, iż w trakcie innych wcześniejszych ujęć przez Ł. C. dokumenty podpisywał (vide k. 99).

Natomiast M. K. zeznał, że Ł. C. (1) przyszedł po niego i poprosił o pomoc, bowiem jest pewien, że jeden z pracowników firmy budowlanej coś ukradł. Zatrzymali obwinionego i udali się do pokoju zatrzymań. Świadek oglądał monitoring, ale według niego nie widział, aby na nagraniu była dokonywana kradzież. Nie widział też plastrów ani u obwinionego ani u Ł. C.. Świadek wskazał też, że przy ujęciu sprawców kradzieży wypełniany jest druk ewidencji utraconych towarów, który na końcu podpisywany jest przez dyrektora lub kierownika. Wskazał też, że na dokumencie zatrzymania w tej prawie nie wpisano: tygodnia kalendarzowego, numeru ujęcia w danym tygodniu, nie ma też podpisu pracownika informacji, ani kierownika, który powinien podpisać w nocy. Ponadto wskazał, że obwiniony nie był przeszukiwany (vide k. 99-100).

Po analizie zebranych dowodów sąd uznał, iż wyjaśnień obwinionego nie sposób zdyskredytować. W szczególności zwrócić należy uwagę na znamienny fakt, że wbrew twierdzeniom Ł. C. (1), rzekomo skradzionych plastrów czy też naruszonego opakowania po nich w ogóle nie odzyskano. Wprawdzie Ł. C. sporządził dokument zatrzymania plastrów, jednak nie został on zatwierdzony przez kierownika zmiany, a w systemach sklepu nie odnotowano operacji odpisania takich plastrów. Skradzionych plastrów nie widział ani policjant, ani kierownik zmiany, ani też towarzyszący Ł. C. drugi pracownik ochrony, nadto ten ostatni wskazał, że wprawdzie widział na nagraniu zachowanie obwinionego przy regałach sklepowych, ale jego zdaniem nie widać tam było kradzieży. Niestety sąd z nagraniem nie mógł się zapoznać, brakło więc koronnego dowodu w tej sprawie, chociaż zapis taki w rzeczywistości musiał przez jakiś czas istnieć, skoro M. K. oglądał ten zapis nie w czasie rzeczywistym, lecz już po zdarzeniu. Przypuszczać więc można, że Ł. C. (1) mógł mieć wpływ na niezabezpieczenie zapisu, skoro sporządził dokumentację, która nie znalazła odzwierciedlenia w operacjach księgowych marketu, chociaż brak jest na to bezpośrednich dowodów. Zatem zeznania M. I., P. O., S. W. i M. K. sąd uznał za wiarygodne, zaś zeznaniom Ł. C. (1) sąd odmówił wiarygodności – przede wszystkim ze względu na „zaginięcie” skradzionych plastrów czy chociażby opakowania po nich oraz z uwagi na brak zapisu tego zdarzenia z monitoringu sklepu. Ł. C. (1) winien był podjąć czynności w celu zabezpieczenia nagrania dla potwierdzenia swoich zarzutów – ten wniosek nasuwa się jako oczywisty i logiczny, tymczasem winę za utratę nagrania przerzucał na firmę zewnętrzną i dyrekcję. Tak samo winien postąpić z rzekomo odzyskanymi towarami, tymczasem dokumentacja z ich zatrzymania nie jest prawidłowa, a samych plastrów nikt poza nim nie widział.

Sąd zważył co następuje:

Oceniając powyższe dowody, należało stwierdzić, iż w sprawie niniejszej zachodzą wątpliwości co do przebiegu zdarzenia z udziałem P. R. (1) i faktu zarzucanej kradzieży. Na podstawie ujawnionych dowodów wątpliwości tych nie udało się sądowi rozwiać, na co zwrócono uwagę już wcześniej. Powyższe ustalenia i przeprowadzone dowody nie pozwalają zatem na uznanie, iż obwiniony dokonał zarzucanej mu kradzieży.

W tych okolicznościach, Sąd mógł orzec tylko w jeden słuszny sposób – uniewinniając obwinionego od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, a to z uwagi na obowiązek wynikający z zasady określonej w art. 5 kpk w zw. z art. 8 kpw, iż nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść obwinionego.

W związku z powyższym kosztami postępowania należało obciążyć Skarb Państwa.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem przesłać obrońcy obwinionego.